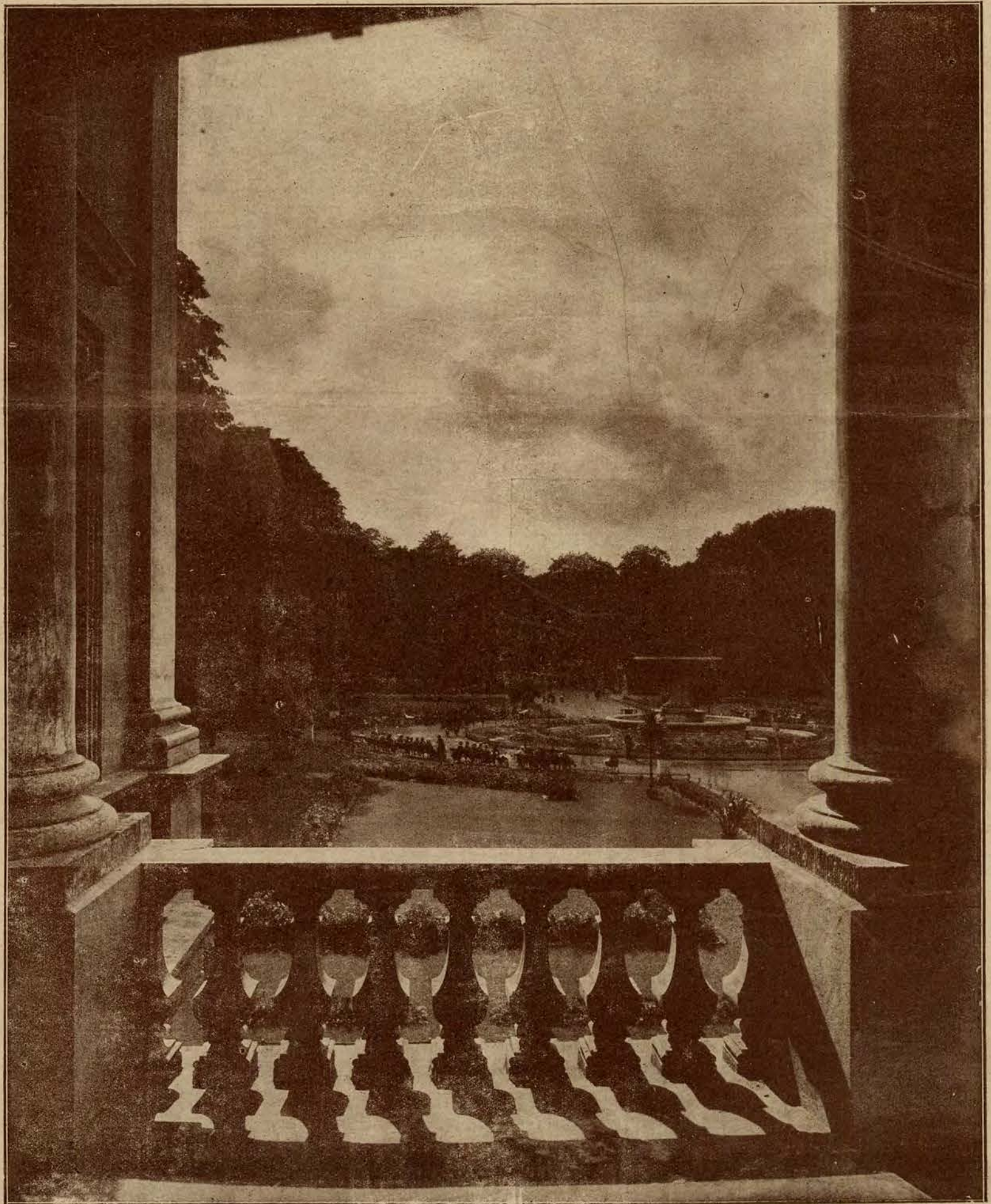


„Rozwój“

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 22 MAJA 1927 R.



Ogród Saski w Warszawie widziany z Kolumnady Pałacu Saskiego



W dn. 11 maja o godz. 9.20 rano wydarzyła się katastrofa lotnicza, której ofiarą padł ppłk. Zych-Płodowski, ponosząc śmierć. Zdjęcie przedstawia zdruzgotany samolot.



Ppłk. Zych - Płodowski, który zginął tragiczną śmiercią podczas katastrofy samolotowej.



Zdjęcie z pogrzebu ś. p. ppłk. Zych - Płodowskiego. Pogrzeb odbył się z kościoła św. Krzyża na cmentarz Powązkowski. Na czele konduktu szedł J. E. ks. biskup Gałł, za trumną generalicja, z gen. Konarzewskim, gen. Wróblewskim na czele, oraz tłumy publiczności.



Edward Wittig ur. w r. 1871, rzeźbiarz, mianowany członkiem Akademii francuskiej.



Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi. J. Em. ks. biskup dr. Tymieniecki wygłasza okolicznościowe przemówienie z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę pomnika.



Fragment pomnika „Zwycięstwo”, rzeźba Edwarda Wittiga.



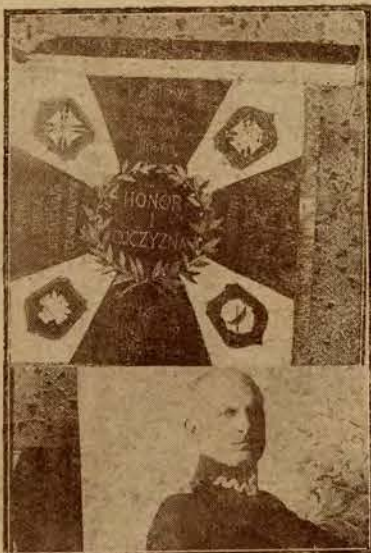
Kardynał Bourne przybył do Polski z Londynu, udziela bierzmowania w Łowiczu.



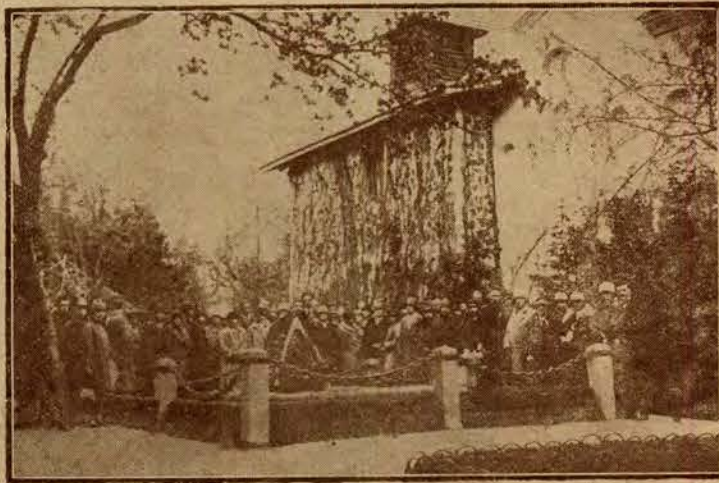
Początek tradycyjnej procesji w dzień św. Stanisława w Łowiczu.



Kobiety - bohaterki, które poniosły śmierć dla ojczyzny w czasie wojny polsko - ukraińskiej, spoczęły na cmentarzu obrońców Lwowa. Przemówienie wygłosiła p. Kaczorowska.

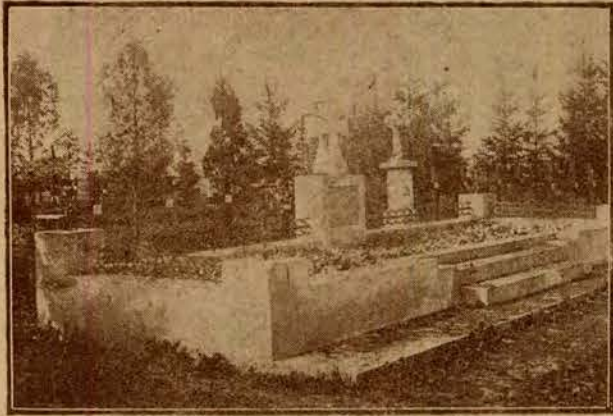


Sztandar 28 p. p., poświęcenie którego odbyło się w d. 15 b. m. w obecności p. Prezydenta Mościckiego, u dołu dowódca pułku ppłk. Oriewicz w Łodzi.



Wycieczka młodzieży polskiej z Bułgarii na grobie cesarzowej Eudoksji w Bojano.

Cmentarz wojenny

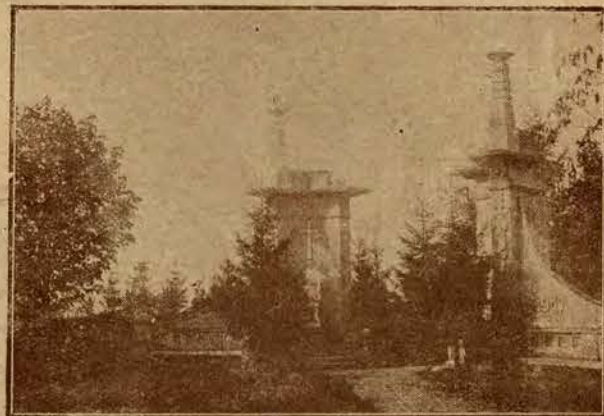


Wspólna mogiła żołnierzy polskich, poległych w wojnie polsko - ukraińskiej w okolicach Stryja w r. 1918-19.

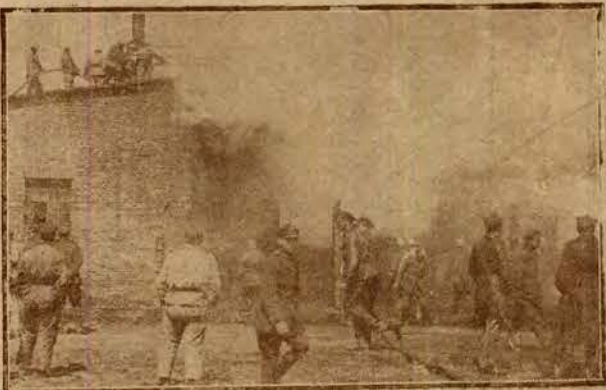


Obraz historyczno - ludowy w 8-iu odsłonach, napisany przez Korzeniowskiego. Akt IV: Austrjacy na rynku krakowskim 20 lutego 1846 roku. Scena, w której córka uwięzionego restauratora Fochta Bogusia. (E. Drabikówna), na klęczkach prosi majora von Vorgtberg o wypuszczenie ojca i reszty uwięzionych spiskowców z wieży (major: Józef Leliwa).

W Stryju



Brama wejściowa cmentarza wojennego w Stryju, zbudowana przez Austrjaków i Niemców w 1917 r.



Akcja ratunkowa Ogniowej Straży warszawskiej przy pożarze lotniska wojskowego w Mokotowie w Warszawie.



Otwarcie sezonu kolarskiego Lwowskiego T-wa Kolarzy i motorzystów. Rajd po głównych ulicach Lwowa.



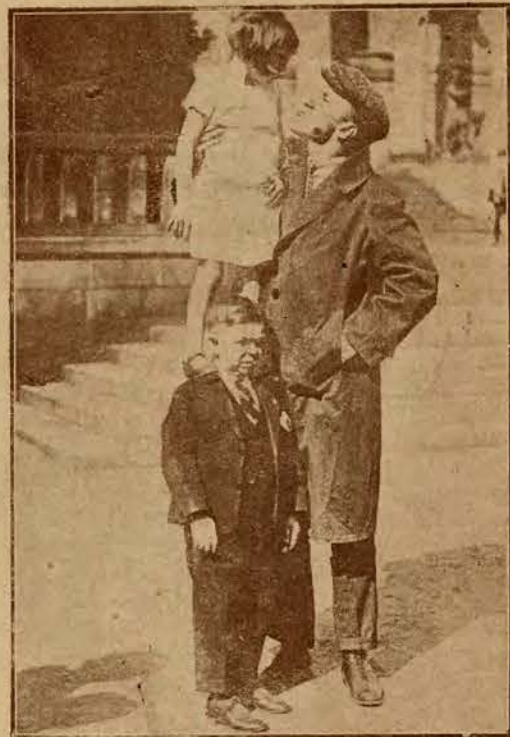
Dnia 13 maja spaliły się na Dworcu Warszawa Wschodnia warsztaty kolejowe. Straty wynoszą około miliona złotych. Zdjęcie przedstawia miejsce spalania.



P. Balcerkiewiczówna podoba się nie tylko Junoszy - Stępowskiemu. Starsi i młodszy panowie pożerają ją wzrokiem na ekranie.



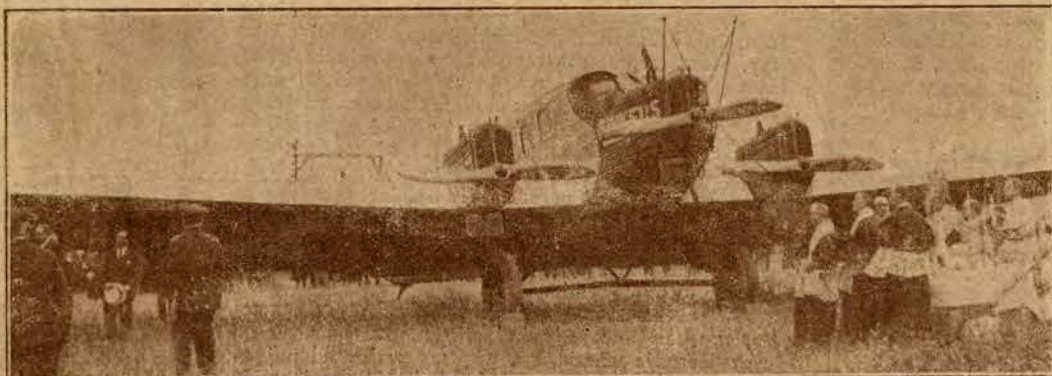
Bik Mohan zwany „księciem kupców bawi w Londynie ze zbiorami klejnotów, wartości 500,000 funtów ang.



W jednym z kabaretów poznańskich popisuje się trupa karłów, złożona z samych Polaków. Zdjęcie przed Teatrem Wielkim w Poznaniu.



Ada Sari, świetna śpiewaczka która odnosiła wielkie sukcesy na scenach zagranicznych śpiewała z niezwykłym powodzeniem na koncercie w konsertorium w Warszawie.



Książę Walji w Tablada na otwarciu nowej hiszpańskiej linii lotniczej: Sewilja — Lizbona — Madryt.



Rajmund Duncan, nowator i iluzjor, dyrektor zespołu teatralnego, który występuje w „Nowościach” w Warszawie.



Struś zamiast konia w zaprzęgu. Przysłowiowa szybkość strusi posłużyła do wykorzystania ich jako siły pociągowej. W Ameryce popularnością cieszą się urządzone specjalnie wyścigi pojazdów, ciągniętych przez strusie.



Kapitan Schneider, słynny pogromca lwów, wśród swoich pupili.



4-letni Ito z Tokio, japońskie cudowne dziecko, które już biegle czyta i pisze, choć japońska pisownia jest ogromnie skomplikowana.



Mała sportsmenka amerykańska nie zaniedbuje codziennej kąpeli.



Ischu Sumike, piękność japońska, została zaangażowaną do amerykańskiej wytwórni filmowej.



Letnia popołudniowa suknia z crepe de satin.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-gratologa Szyllera - Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Wiedza tajemna. Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowane osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie nigdy oświadczenia nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz wzięli pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odczyty Towarzystwa Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiast zł. 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuje od godz. 12 — 2 i 3 — 7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, ul. Piękna 25. Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączysz znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.



Shae Bush i jej partnerka w filmie: „Kobieta z milionami”.

MY — ZŁA WOLA I ŻYWIOL!

Postawmy sprawę zasadniczo: Kto zawarł umowę z losem, iż dobytek jego nie ulegnie pożarowi? Kto wszedł w porozumienie z cechem złodziejskim porozumienie, zabezpieczające go od kradzieży? Kto nie wysłał transportów, lub bagaży, mogących ulec częściowej, lub całkowitej utracie, czy zniszczeniu? Kto ma pewność, iż grad ominię jego pola? Kto... Lecz dość. Jednym słowem, kto posiadał gwarancję, strzegącą go od złej woli, żywiołu, czy przypadku? A jednak większość, olbrzymia większość ludzi, dodajemy niestety, tylko już w Polsce, żyje i postępuje tak, jak gdyby umowy takie zostały zawarte, jak gdyby gwarancja taka była ich szczęśliwym udziałem.

Weźmy najpobieżniejsze cyfry, za okres jednego roku — roku 1924 na przykład. W roku tym dokonano na terenach Rzeczypospolitej 1.770.000 przestępstw — tak, milion siedemset siedemdziesiąt tysięcy zarejestrowanych przejawów złej woli. W tej liczbie rabunków, rozbojów, podpałów i kradzieży z włamaniem, a więc poważniejszych przestępstw było 28 tysięcy. Podpałów było 3 tysiące. Domowych kradzieży z włamaniem było w roku 1921 — 35 tysięcy, w roku 1922 — 38 tysięcy, w roku 1924 — 23 tysiące — z tej liczby wykryto 50 proc.

A jednak, większość, przygniatająca większość ludzi, — już tylko w Polsce, — żyje tak, jak gdyby nie czytała gazet, jak gdyby sądziła, iż żyje w arkadyjskich czasach powszechnej, idealnej uczciwości, w epoce króla Cwiczka, kiedy to można było wór złota bezkarnie na drodze publicznej porzucić, wiedząc, że nikt go nie dotknie.

Dzieje społeczeństw — to wyzwalanie się z pod przymocy wypadku — z poddaństwa żywiołowi — z uległości złej woli.

Żywioł został spętany — ale nie ubezwładniony. Zła wola? Trochę jej zapobiegamy, częściej ulegamy. Sfera wypadku zwężona, ale nie wyeliminowana, karzemy za jej przejawy, — uniemożliwić jej działalność ani zdołaliśmy, ani kiedykolwiek zdołamy.

Jeżeli jednak zła wola — żywioł i wypadek — pozostały, choć skrepowanym już nieco, lecz nie mniej potężnym wrogiem naszego dobrobytu i spokoju, — jeżeli ani umysł nasz, ani instynkt, nie są zdolne zapobiedz złu, przez nie wytwarzanemu, organizacja nasza znalazła niezawodny środek unicestwienia materialnych jego następstw. Środkiem tym są ubezpieczenia.

Niewielka kwota, wliczona do budżetu domowego, czy handlowej kalkulacji, a przeznaczona na ubezpieczenie mienia, ma większy walor od najpotężniejszych kas pancernych, najlepszych sikawek,

od najmocniejszych zamków; jak i one bowiem, nie ustrzeże od kradzieży, czy ognia — lecz wzamian zapewnia całkowity zwrot poniesionej straty.

Jak poinformowało nas łaskawie Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność”, Sp. Akc., opłaty za ubezpieczenie mienia od ognia i kradzieży z włamaniem nie przekraczają paru złotych miesięcznie od tysiąca zabezpieczonej sumy, dając jednocześnie pełną gwarancję całości dobytku.

Ubezpieczenie mienia — to nie ostrożność — to najwykleszy odruch zdrowego rozsądku, nakazujący zapewnić swój dobrobyt przed złą wolą, żywiołem, czy przypadkiem.

T-WO UBEZP. „PRZEZORNOŚĆ”, S. A.
Dyrekcja: Warszawa, Plac Małachowskiego 4.

Oddziały:

Warszawa, Plac Małachowskiego 4, Katowice, Warszawska 25 (dom wł.), Lwów, Rutowskiego 8, Poznań, Pl. Wolności 14, (dom wł.), Łódź, Piotrkowska 102, Piotrków, Sienkiewicza 14, Wilno, Mickiewicza 24.

Jeneralne reprezentacje:

W Białymstoku, Krakowie, Bydgoszczy i Kielcach, Agenci i agentury w każdym większym miasteczku Rzeczypospolitej.